

Przemysł spożywczy w Polsce

– relacja z konferencji

Aleksandra Wojnarowska

5 maja br. w siedzibie SGH w Warszawie odbyła się konferencja dot. perspektyw, problemów, szans i zagrożeń przemysłu spożywczego w kontekście Wspólnej Polityki Rolnej, trendów na świecie i bezpieczeństwa żywnościowego Europy. W obradach udział wzięli przedstawiciele polskiego rządu, m.in. Marek Sawicki, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, przedstawiciele Brukseli, m.in. Mariann Fischer-Boel, komisarz ds. Rolnictwa i Rozwoju Wsi UE oraz Neil Parish, przewodniczący Komisji ds. Rolnictwa Parlamentu Europejskiego.

Od kilku lat utrzymuje się w Polsce wysoki poziom inwestycji w produkcję, skutkujący widoczną poprawą stanu technicznego i technologicznego zakładów przetwórczych. Pod tym względem polski przemysł spożywczy, a szczególnie liderzy tego sektora, należą do czołówki europejskiej. Pojawiają się też silne tendencje do koncentracji produkcji.

Cztery lata funkcjonowania na wspólnym rynku europejskim udowodniły, że polski przemysł spożywczy jest konkurencyjny, jednak sporym zagrożeniem może być dla niego liberalizacja handlu rolno-spożywczego oraz zbyt szybkie wzmocnienie złotówki.

Mariann Fischer-Boel podkreślała, iż polityka jakości UE daje producentom szansę na podkreślenie indywidualności swoich wyrobów. Sporo uwagi poświęciła bezpieczeństwu żywnościowemu Europy, poprzez zwiększenie produkcji i podniesienie wolumenu handlowego. *Musimy trzymać kurs i korzystać z reform, które już zostały zrealizowane* – podsumowała Fischer-Boel.

Marek Sawicki w swoim wystąpieniu skupił się na mechanizmach wsparcia i nierównym traktowaniu polskich rolników. Poruszył kwestię kwot mlecznych, negocjacji w Światowej Organizacji Handlu, biopaliw oraz GMO. Minister w sposób szczególny skupił się na mechanizmach zarządzania ryzykiem w Unii Europejskiej.

Romuald Ozimek ze Stowarzyszenia Krajowa Unia Producentów Soków mówił o barierach i perspektywach rozwoju przetwórstwa owocowo-warzywnego. Podkreślał, iż restrukturyzacja przemysłu w Polsce spowodowała wzrost potencjału wytwórczego zakładów przetwórczych. Dzięki nowym inwestycjom ich zdolności produkcyjne zwiększyły się kilkakrotnie. Pomimo dużej konkurencji na świecie, w Polsce istnieją spore możliwości zagospodarowania owoców i warzyw przemysłowych. Dla rolników to możliwość bezpiecznego zagospodarowania nadwyżek produkcyjnych.

Umocnienie złotego na przestrzeni ostatnich lat i systematyczny spadek kursu euro stanowi wielki problem dla eksporterów owoców



Mariann Fischer-Boel, komisarz ds. rolnictwa i rozwoju wsi UE podkreślała, że musimy „trzymać kurs” i korzystać z reform, które już zostały zrealizowane



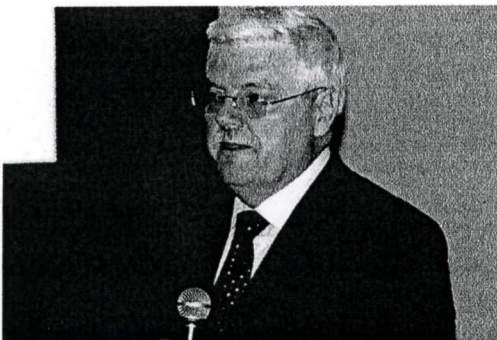
Marek Sawicki, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi podkreślał aspekt mechanizmów zarządzania ryzykiem w UE. Podkreślał także zalety rywalizacji, pod warunkiem, że wszyscy gracze mają równe szanse



Romuald Ozimek z Krajowej Unii Producentów Soków mówił o zagrożeniach ze strony państw "trzecich", gdzie koszty wytwarzania są mniejsze



Andrzej Gantner z Polskiej Federacji Producentów Żywności prorokował, że w 2013 roku może być tak, że nie będziemy się zastanawiać jak więcej sprzedać do krajów tzw. „trzeciego świata” ale będziemy się zastanawiać co zrobić aby oni sprzedali u nas mniej



Jerzy Plewa z Dyrekcji Generalnej ds. Rolnictwa KE mówił o perspektywach rolnictwa w świetle liberalizacji handlu. Podkreślał, że nie tylko negocjacje w ramach WTO ale także FTA, EBA i EPA mają wpływ na sytuację naszych przetwórców



Neil Parish, przewodniczący Komisji ds. Rolnictwa Parlamentu Europejskiego mówił o szansach i zagrożeniach wspólnotowej polityki rolnej

i warzyw przetworzonych. W konsekwencji może przełożyć się na niższy wzrost gospodarczy, bezpośrednio dotykając branżę owocowo-warzywną, jako największego eksportera w Europie wielu gatunków owoców.

Chcąc utrzymać wysoką pozycję w eksporcie owoców i warzyw przetworzonych, Polska powinna jak najszybciej znaleźć się w strefie wspólnej waluty europejskiej.

Ozimek podkreślał rolę współpracy przemysłu przetwórczego ze środowiskiem producentów, w celu obrony własnych interesów na globalnym rynku.

Andrzej Gantner z Polskiej Federacji Producentów Żywności skupił się na zagrożeniach ze strony tzw. rynków trzecich. Stwarzanie korzystnych warunków do dalszego rozwoju eksportu europejskiej żywności, powinno stać się – wg Gantnera - jednym z najważniejszych priorytetów zarówno dla Komisji Europejskiej jak i rządów poszczególnych krajów. Jednym z najważniejszych elementów takich działań powinno być stworzenie w ramach WPR efektywnego i elastycznie reagującego na sytuację rynkową systemu, który zapewni przemysłowi żywnościowemu stabilny dostęp do właściwej jakości surowca, po cenach gwarantujących utrzymanie konkurencyjności przetworzonych produktów żywnościowych - zarówno na rynku unijnym jak i krajów trzecich. Biorąc pod uwagę obecną sytuację w tym zakresie, za priorytetowe powinny zostać uznane mechanizmy łagodzące negatywne, zarówno pod względem społecznym jak i ekonomicznym, skutki gwałtownych wzrostów cen surowców rolnych, poprzez chociażby częściowe zniesienie obowiązujących w produkcji rolnej limitów i działanie na rzecz szybkiego zwiększenia areалу upraw pod surowce rolne.

Stanisław Zięba z Rady Gospodarki Żywnościowej podkreślał wagę przemysłu rolno-spożywczego dla polskiej gospodarki. Rolnictwo i przemysł rolno-żywnościowy stały się największymi ze wszystkich działów gospodarki narodowej odbiorcami funduszy unijnych.

Zięba podkreślał, iż zagrożeniem dla rozwoju obrotów handlowych Polski może być umacnianie się złotego w stosunku do walut, w których rozliczane są transakcje.

Z kolei poprzez wzrost konkurencyjności produkcji rozumie on obniżanie kosztów z zachowaniem walorów jakościowych i atrakcyjności wyrobów. Po etapie uzyskiwania światowego poziomu wyposażenia linii technologicznych, najbliższe lata muszą być poświęcone na wdrażanie nowoczesnych systemów zarządzania, działalność wdrożeniowo-innowacyjną, budowanie marki, nowe kanały dystrybucji, reklamę i marketing. Istotna jest budowa strategii rozwoju polskiej żywności oraz uruchomienie branżowych funduszy promocji (wzorem innych gospodarek europejskich – Niemiec, Francji, Irlandii, Hiszpanii). Warunkiem sukcesu ma być odpowiedź na zapotrzebowanie globalnych sieci handlowych (poszukujących towarów wielkoseryjnych, o wiarygodnej marce), któremu sprostać mogą tylko wielkie, skonsolidowane firmy, zintegrowane z bazą surowcową, wsparte branżowymi funduszami promocji i własnymi, znacznymi środkami

Stanisław Kowalczyk z IJHARS zwracał uwagę na rosnące znaczenie globalnych koncernów. Sukces rynkowy jest w coraz większym stopniu zdeterminowany przez siłę marketingu w stosunku do konsumenta i siłę lobbingu w stosunku do administracji i polityki. Sektor żywnościowy musi się mierzyć ze zjawiskami ekspansji żywności modyfikowanej genetycznie, wprowadzania na rynek bezwartościowej żywności tzw. junk food i masowego fałszowania żywności. Obecnie Polska konkuruje głównie jakością żywności, jej bezpieczeństwem zdrowotnym, dostosowaniem do wymagań odbiorców – podkreślał Kowalczyk. Istotne są: promocja, marketing i dostęp do sieci globalnych, a to słabe strony polskich firm.